



MONITOR

Na R. P. 1768.

Nro. LIX.

d. 23. Lipca



*Sed nondum hæc, quæ nunc sæculum
tenet, negligentia Deorum venerat,
nec interpretando quisque sibi juriu-
randum & leges aptas faciebat, sed
suos potius mores ad ea accomodabat.*

Livius. 3. 20.

O prawach ktore swoy początek
biorą z natury rządu.

TRzy są rodzaje rządu: Rzecz-
pospolita, Monarchia, De-
spotyzm.

Lll

Rząd

Rząd Rzeczy-Pospolitey iest: w którym lud albo ogulnie wszystkim, albo część ludu wybrana naywyższą ma władzę.

Rząd Monarchii iest: w którym ieden włada, ale według przepisu praw raz postanowionych y nieodmiennych.

Rząd Despotyzmu iest: w którym ieden bez żadnego prawa y przepisu okryślającego władzę iego, czyni to wszystko co mu się tylko podoba.

Kiedy w Rzeczy-Pospolitey lud ogulnie ma w rękę swoich naywyższą władzę, rząd takowy nazywa się *Demokracyą*. tam zaś gdzie naywyższa władza przy części tylko ludu

ludu jest zostawiona, rząd *Arysto-*
kracyą się zowie.

Tam gdzie lud rządzi, powinien
być kierowanym y oświeconym
od niektórych umyślnie na to po-
stawionych Urzędników, ale
ich sam obierać y postanawiać
ma, do czego nader zdolnym jest,
rzadko się albowiem trafia aby wy-
branie ludu nie było dobre. Tym
się tylko wzrusza y skłania, o czym
wie doskonale. Zwiedzionym być
rzadko kiedy może pozorem przy-
miotów, które gdy go zniewoliły,
znać że doszły do powszechney
wiadomości, a nie znalazły opa-
cznego tłumaczenia. Przed Mo-
narchą może się utaić występki
kunsztem hypokryzyi, w oczach
całego Narodu dokazać tego nie
podobna.

Kiedy się lud kreskuie, kreski
bydź powinny publiczne, y to iest
gruntownym Demokracji prawem.
Potrzeba albowiem aby lud prosty
był oświecony zdaniem starszych
y wstrzymany ich powagą. Ale
kiedy w Arystokracji stan Szlache-
cki wotuje, albo w Demokracji
Senat; ponieważ tego naybardziej
przestrzegać należy, aby nie dać
mieysca intrygom, z tych powo-
dow kreskowanie tajemne bydź
powinno.

Y to ieszcze iest fundamental-
nym Demokracji prawem aby lud
sam prawa stanowił. Wiele ie-
dnak takowych zdarzyć się może
okoliczności w ktorych potrzeba
aby y Senat miał takową władzę;
trzeba czasem sprobować prawa
niżli

niżli się ustanowi, wyborne to były ustawy Athen y Rzymu, wyroki Senatu przez rok u nich miały moc prawa; stawały się zaś wiecznemi zezwoleniem ludu.

W Arystokracji naywyższa władza jest w ręku kilku, kilkuna-
stu lub więcey osob. Te stanowią
prawa y do skutku przyprowadza-
ją; reszta zaś ludu względem nich
jest tak, iak w Monarchii poddani
względem Krola.

Władza nad miarę iednemu w
Rzeczy Pospolitey powierzona
czyni stan urzędu takiego więcey
niż Monarchiczny. Monarchę o-
kreślają prawa, ale w Rzeczy-Po-
spolitey użycie złe tey władzy, tym
jest niebezpiecznieysze, ile że pra-
wa

wa nie obmyśliły iak temu zabie-
żyć. Excepcya reguły takowey
jest w ten czas kiedy nagłe potrze-
by Rzeczy Pospolitey wyciągaia
podobney Juryzdykcyi. Z tych
przyczyn wyniknęła Dyktatura w
Rzymie, Inkwizytorowie stanu w
Wenecyi, Marszałkowie Konfede-
racyi w Polsce, Urzędy te są
niebezpieczne y straszne gwałtem
naciągające państwo w skarb wolno-
ści. W tych więc okolicznościach,
w których do takich, środków
kraj się ucieka, ta Maxyma ma
być na pogotowiu, iż wielkość
Urzędu trzeba obostrzać krotko-
ścią trwania. Im bardziey Arysto-
kracya do Demokracji zbliżać się
będzie, tym doskonalszą zostanie,
im się zaś bardziey ku Monarchii
skłania tym bliższą upadku jest.

Władze pośrednicze podlegające jedne drugim są treścią rządu Monarchicznego, tego mowię w którym jeden rządzi na fundamencie prawa. Dla tego mają nazwisko władz pośredniczych, iż w Monarchii sam Krol jest źródłem władzy polityczney y Cywilney; idzie zatym iż z źródła tego iak przez strumyki ta władza się żlewa, gdyby albowiem od wymyśłow jednego wszystko dependowało, nie byłoby nic stałego a tym samym praw fundamentalnych.

Prawa które czasem pozwalają nieśłuchać Monarchy kiedy rozkazy jego nieśluszne są; prawa które wyznaczają iakich rozkazow śłuchać

słuchać y iakim ie sposobem do
skutku przyprowadzać należy ; re
czynią różnicę między prawym
Monarchicznym rządem à wolą
wymyślną ledynowładzcy.

